

SZCZEGÓŁOWA ANALIZA TERMINOGRAFICZNA *SŁOWNIKA TERMINÓW*
UŻYWANYCH PRZY STANDARYZACJI NAZW GEOGRAFICZNYCH
(STRESZCZENIE)

Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej planuje opracowanie nowego polskiego wydania *Słownika terminów używanych przy standaryzacji nazw geograficznych* (poprzednie ukazało się w 1998 roku). Przed przystąpieniem do prac Komisja postanowiła przede wszystkim przeanalizować dotychczasowy słownik pod względem poprawności jego opracowania. W tym celu powstała fachowa opinia leksykograficzna. Ze względu na to, że dotychczasowa polska wersja jest dość wiernym tłumaczeniem słownika UNGEGN, którego zasadnicza, angielska część nie uległa od tego czasu większym zmianom, uwagi zawarte w tej opinii w dużym stopniu dotyczą również oryginału angielskiego. Mogą zatem być pomocne w pracach Grupy Roboczej UNGEGN ds. Terminologii Toponimicznej nad aktualizacją *Glossary of Terms for the Standardization of Geographical Names*.

Słownik poddano szczegółowej analizie terminograficznej na trzech poziomach: makrostruktury (ogólna koncepcja słownika – typ słownika, objętość, odbiorcy, zasadnicze elementy kompozycyjne, sposób szeregowania haseł), mediostruktury (układ powiązań między poszczególnymi elementami tekstu słownika – system odsyłaczy wewnątrz- i międzyhasłowych) oraz mikrostruktury (elementy tworzące hasła słownikowe – struktura haseł, poprawność definicji).

W wyniku analizy wskazano wady słownika na każdym poziomie strukturalnym. Ograniczają one znacząco jego funkcjonalność – słownik należałoby poddać gruntownej przebudowie i dogłębnej korekcie. Siatka haseł powinna zostać rozbudowana o terminy bliżej związane ze standaryzacją nazw geograficznych, pominięta powinna być zaś część haseł z dziedzin pomocniczych (informatyki, językoznawstwa). Od strony organizacji słownika należałoby znieść numerację haseł odsyłaczowych oraz uporządkować kwestię prezentacji terminów wielowyrazowych (np. zamianę szyku na naturalny), obecnie stosowaną niekonsekwentnie. Ponadto należy przejrzeć odesłania międzyhasłowe i usunąć nieprawidłowości, takie jak podwójne odesłania, czy niekonsekwentne odsyłanie do danego terminu w przypadku niektórych definicji. Na poziomie hasła słownikowego należy rozważyć jego poszerzenie o synonimy podane w *Słowniku* jako hasła odsyłaczowe z zastosowaniem kwalifikatorów terminologicznych oraz przeredagować niepełne definicje. Warto, aby pracach zespołu redakcyjnego *Słownika* brał udział leksykograf czuwający nad prawidłowym konstruowaniem tego dzieła. Uwaga ta dotyczy nie tylko prac związanych ze wznowieniem polskiego tłumaczenia, ale także prac związanych z opracowaniem na forum UNGEGN angielskiej wersji *Słownika*, gdyż poprawnie opracowany słownik angielski znacząco ułatwiłby opracowywanie jego narodowych wersji.

Marek Łukasik¹

Maciej Zych²

SZCZEGÓŁOWA ANALIZA TERMINOGRAFICZNA SŁOWNIKA TERMINÓW UŻYWANYCH PRZY STANDARYZACJI NAZW GEOGRAFICZNYCH

1. Wstęp

Terminologia, będąc językowym wykładnikiem systemu pojęciowego, stanowi zasadniczy środek gromadzenia, przetwarzania i transferu wiedzy specjalistycznej. Jest również ważnym czynnikiem ułatwiającym postępowanie administracyjne, między innymi standaryzację narodową i międzynarodową, natomiast jej najbardziej zwartym nośnikiem i jednocześnie narzędziem rozpowszechniania jest słownik terminologiczny [Felber – Budin 1989: 7; Lukszyn – Zmarzer 2006: 43-44].

Mając powyższe na względzie w grupie ekspertów UNGEGN już na I Konferencji ONZ w sprawie Standaryzacji Nazw Geograficznych w Genewie (1967) pojawił się pomysł opracowania uniwersalnego wykazu terminów stosowanych przy standaryzacji nazw geograficznych. Wykaz ten przyjął formę słownika, który obecnie posiada już kilka edycji. W 1998 roku opublikowano jego polską wersję, która jest zweryfikowanym tłumaczeniem słownika opublikowanego przez UNGEGN w 1997 roku³, dokonany przez profesora Jerzego Kondrackiego, wieloletniego przewodniczącego Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych. W polskiej publikacji z 1998 roku zachowany został układ haseł z wersji angielskiej, przy czym zastosowano rozwiązanie, które znalazło się później w słowniku UNGEGN z 2002 roku w odniesieniu do innych języków – przyjęto układ według haseł angielskich, zachowując ich numerację ze słownika UNGEGN, dopiero po nich dano ich polskie odpowiedniki i polskie definicje. Ze względu na zachowanie w miarę ścisłej odpowiedności z angielskim oryginałem, polski słownik obejmuje identyczną – jak w słowniku z 1997 roku – liczbę pozycji. Polskie wydanie nie jest jednak niewolniczym tłumaczeniem z języka angielskiego⁴. Tekst został wzbogacony polskimi przykładami, pominięto w nim natomiast przykłady mało istotne dla polskiego użytkownika, w szczególności z pism niełacińskich, a także z języków angielskiego i hiszpańskiego. Niektóre definicje w angielskim tekście nieprecyzyjne lub zbyt ogólnikowe zostały zmodyfikowane lub zupełnie

¹ Adiunkt w Zakładzie Filologii Angielskiej, Akademia Pomorska w Słupsku; ul. Słowiańska 8, 76-200 Słupsk, Poland; Członek Laboratorium Lingwistyki Korpusowej, Wydział Lingwistyki Stosowanej, Uniwersytet Warszawski (m.lukasik@uw.edu.pl)

² Kartograf, wiceprzewodniczący Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej

³ *Glossary of toponymic terminology*. Version 4.0, 1 January 1997, 7th United Nations Conference on the Standardization of Geographical Names, New York, 13-22 January 1998, E/CONF.91/L.13. W 1989 r. prof. J. Kondracki opublikował alfabetyczną listę 114 haseł, przetłumaczonych na język polski z angielskiej wersji słownika z 1984 r., w zbiorze *Problemy standaryzacji nazw geograficznych*, Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej, zeszyt 1, wyd. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, s. 111-132.

⁴ J. Kondracki odwołał się w swoim sposobie tłumaczenia do słów D. Blocka, autora pierwotnej wersji słownika, który we wstępie zauważył, że podane definicje w zamierzeniu mają być tylko pomocą przy omawianiu i wyjaśnianiu zagadnień związanych ze standaryzacją. Jak pisze D. Block, podano je nie w charakterze obowiązujących reguł, ale raczej jako przewodnik, mający służyć zwiększeniu jasności i precyzji sformułowań (J. Kondracki, *ibidem*, s. 112-113).

przerobione na podstawie polskich publikacji. Odnosi się to zwłaszcza do terminologii językoznawczej, która w oryginale w wielu przypadkach miała nieostre definicje, odbiegające ponadto od przyjętych w Polsce.

Słownik był używany przez obie polskie komisje standaryzacyjne⁵, jednak praktyka dowiodła, że ma on zalety, ale też poważne wady. Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych planuje opracowanie nowego polskiego wydania *Słownika terminów używanych przy standaryzacji nazw geograficznych*. Przed przystąpieniem do prac nad nowym dziełem Komisja postanowiła przede wszystkim przeanalizować dotychczasowy słownik pod względem poprawności jego opracowania. W tym celu powstała fachowa opinia leksykograficzna, która ma pomóc w opracowaniu instrukcji konstruowania nowego dzieła. Ze względu na to, że polska wersja 1998 roku była polskim tłumaczeniem słownika UNGEGN (którego zasadnicza, angielska część nie uległa od tego czasu większym zmianom⁶), uwagi zawarte w tej opinii w znacznym stopniu dotyczą również oryginału angielskiego. Mogą zatem być pomocne w pracach Grupy Roboczej UNGEGN ds. Terminologii Toponimicznej nad aktualizacją *Glossary of Terms for the Standardization of Geographical Names*.

2. Metodologia

Metodologia ewaluacji leksykograficznej dzieła opiera się na elementach analizy terminograficznej, czyli procedury badawczej, której nadrzędnym celem jest określenie stanu terminografii na danym rynku wydawniczym. Cel ten jest realizowany m.in. przez ocenę konkretnych dzieł terminograficznych na tle założeń teorii, wymogów rynku i potrzeb poszczególnych grup użytkowników [Łukasik 2007; 2010; 2012; 2013; 2014]. Analiza terminograficzna jest częścią terminografii (leksykografii terminologicznej), a więc teorii i praktyki tworzenia słowników terminologicznych. Jest też praktyczną realizacją wysuwanych w teorii od wielu lat postulatów podjęcia systematycznych badań nad słownikami [Bergenholtz, Tarp 1995: 30; Hartmann 2001: 6-8, 27-30]. Terminografia jest dziś uznaną dziedziną badań i obszarem działalności praktycznej, której wyniki wpływają na całokształt pracy słownikarskiej oraz na komunikację specjalistyczną w dziedzinach, dla których powstają słowniki terminologiczne. W Polsce największe zasługi dla terminografii mają m.in. Sergiusz Czerni [1977], Franciszek Grucza [1991], Stanisław Gajda [1990; 1999], Łukasz Karpiński [2008], Kazimierz Leski [1978], Jurij Lukszyn [2006], Witold Nowicki [1986], Joanna Tomasiak-Beck [1977; 1995], Wanda Zmarzer [2006].

Analiza terminograficzna dzieli się na ogólną i szczegółową. Ogólna analiza terminograficzna ma za zadanie wykazanie publikacji słownikowych bądź ich brak dla

⁵ Tj. Komisję Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej oraz Komisję Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych.

⁶ W 2002 roku ukazała się ostateczna wersja słownika, zaprezentowana na 8. Konferencji ONZ w sprawie Standaryzacji Nazw Geograficznych: *Glossary of Terms for the Standardization of Geographical Names*, Edited by Naftali Kadmon, Convenor, Working Group on Toponymic Terminology; United Nations Publication, New York, 2002. Składa się ona z sześciu części, każda z nich jest wersją słownika w innym języku – angielskim, francuskim, hiszpańskim, rosyjskim, chińskim i arabskim. Wersja angielska i zastosowana w niej numeracja pozycji przyjęta została za podstawową – w pozostałych wersjach językowych układ haseł jest zgodny z wersją angielską, a każde hasło rozpoczyna się terminem angielskim, dopiero po nim podany jest termin w danym języku. Liczba pozycji w wersji angielskiej jest identyczna jak w słowniku z 1997 roku – 375, z czego 233 to hasła główne wraz z definicjami, 65 odsyłaczy od terminów wariantowych, 77 przekierowań ze zmienionego szyku. W porównaniu ze słownikiem z 1997 roku niektóre definicje zostały tu nieznacznie zmodyfikowane (głównie poprawki stylistyczne, jednak w niektórych przypadkach również drobne merytoryczne). W 2007 roku ukazało się uzupełnienie słownika (*Glossary of Terms for the Standardization of Geographical Names. Addendum*, United Nations Secretariat, 2007), w którym zmieniono 6 dotychczasowych definicji oraz dodano 17 pozycji: 7 haseł głównych wraz z definicjami, 5 odsyłaczy od terminów wariantowych i 5 przekierowań ze zmienionego szyku.

poszczególnych dziedzin, jak również zidentyfikowanie luk w siatce typologicznej. Celem jest określenie stanu słownictwa specjalistycznego na danym rynku wydawniczym i ogólnych kierunków rozwoju jej praktycznej gałęzi, czyli konstruowania terminograficznego. Szczegółowa analiza terminograficzna bada konkretne dzieła terminograficzne pod względem zadanych parametrów [Łukasik 2010; 2012]. Wyniki szczegółowej analizy terminograficznej zestawione z teoretycznymi założeniami dotyczącymi konkretnych typów słowników i przede wszystkim potrzebami odbiorców i wymogami rynku prowadzi do wykazania mocnych i słabych elementów konstrukcyjnych istniejących słowników, a także wskazuje na rozwiązania optymalne w badanym zakresie. W przypadku braku słownika w danym obszarze badania (np. dla danej dziedziny), wyniki analizy terminograficznej pomagają ustalić typ słownika i optymalną jego strukturę dla konkretnej grupy odbiorców [por. np. Łukasik 2014]. W ten sposób analiza terminograficzna spełnia jeden z najważniejszych celów terminografii, a więc tworzenia coraz doskonalszych dzieł terminograficznych [Łukasik 2007].

Szczegółową analizę terminograficzną *Słownika*, której wyniki przedstawiono poniżej, przeprowadzono na trzech poziomach: makro-, medio- oraz mikrostruktury słownika. **Makrostruktura** słownika to jego ogólna koncepcja, tj. ogólne parametry leksykograficzne, takie jak typ słownika, objętość, odbiorcy, zasadnicze elementy kompozycyjne, jak również sposób szeregowania haseł. **Mediostruktura** to układ powiązań między poszczególnymi elementami tekstu słownika na poziomie formalnym, tj. odesłania między hasłami (system odsyłaczy) oraz na poziomie pojęciowym (wewnętrzna struktura semantyczna między terminami/pojęciami). **Mikrostruktura** słownika to elementy tworzące hasło słownikowe [zob. np. Bergenholtz, Tarp 1995: 15; Wiegand 2004].

3. Wyniki analizy

3.1. Ogólna analiza terminograficzna

*Słownik terminów używanych przy standaryzacji nazw geograficznych*⁷ był już przedmiotem ogólnej analizy terminograficznej podjętej w 2006 roku w ramach badania rynku słowników specjalistycznych z terminologią angielską i polską wydanych w Polsce. Wyniki tej analizy zostały opublikowane w 2007 roku [Łukasik 2007: 119]. Głównym wnioskiem z tej analizy dla badanego słownika było ustalenie, że jest to jedyne tego typu dzieło na rynku polskim od 1945 roku do chwili obecnej. Należy w tym miejscu podkreślić doniosłość faktu stworzenia dzieła wąskospecjalistycznego przeznaczonego dla ograniczonego grona użytkowników (specjalistów dziedzinowych), ponieważ bardzo często terminologia wąskoziedzina nie znajduje swojego pokrycia w słownikach ogólnotechnicznych i ogólnonaukowych.

Pozostałe wnioski wynikające ze szczegółowej analizy terminograficznej badanego dzieła zostały przedstawione poniżej.

3.2. Szczegółowa analiza terminograficzna

3.2.1 Badanie makrostruktury

Poddane analizie dzieło jest dwujęzycznym, angielsko-polskim słownikiem terminologicznym, na który składa się wstęp (*Od Wydawcy*, s. 5 oraz *Wprowadzenie*, s. 7), część zasadnicza słownika (s. 11-82) oraz indeks terminów polskich (s. 83).

⁷ I. Krauze-Tomczyk, J. Ostrowski red.; J. Kondracki [tłum.], Warszawa, Główny Urząd Geodezji i Kartografii, 1998, 87 s.; ISBN 83-7239-441-5; wersja online – na stronie Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej <http://ksng.gugik.gov.pl/pliki/publikacje/sownik_terminow.pdf>, data dostępu: 15.12.2013.

Pierwszym elementem oceny makrostruktury jest tytuł słownika. Tytuł jest niezmiernie ważnym elementem oceny leksykograficznej, pozwala bowiem na prawidłowe ustalenie zakresu tematycznego, a tym samym umożliwia ocenę jego zawartości. Tytuł pełni ponadto ważną funkcję identyfikacyjną dla potencjalnych użytkowników, również ze względu na to, że opisy znajdujące się w katalogach bibliotecznych są dość ograniczone. Biorąc pod uwagę zakres tematyczny należy uznać, że został on prawidłowo zawężony tytułem dzieła, zgodnie z zamierzeniami autorów słownika pierwowzoru (tj. dzieła w j. angielskim), choć zawartość terminologiczna wyznaczona listą haseł budzi duże zastrzeżenia (o tym poniżej). Już na tym etapie analizy należy podkreślić, że zgodnie ze współcześnie przyjętą nomenklaturą w ramach leksykografii terminologicznej prezentowane dzieło nie jest glosariuszem a słownikiem terminologicznym (wynika to z obecności definicji/opisów)⁸. Ponadto, jeśli chodzi o zawartość terminologiczną należy podkreślić, że dzieło jest słownikiem dwujęzycznym, co nie znajduje swojego odzwierciedlenia w tytule wydania polskiego i może tworzyć mylne wrażenie, że mamy do czynienia z dziełem jednojęzycznym. Potencjalnie ogranicza to użyteczność dzieła, ponieważ np. zmyleni tytułem tłumacze mogą nie sięgnąć do ww. dzieła szukając ekwiwalentów wąskospecjalistycznej dziedziny, jaką jest standaryzacja nazw geograficznych. Stąd propozycja zmiany tytułu w przyszłości.

Kolejnym elementem oceny jest wstęp (przedmowa, itp.). W tej części dzieła określane są zazwyczaj najważniejsze elementy makrostruktury, tj. jego objętość, docelowa grupa odbiorców, zakres prezentowanej terminologii oraz ew. budowa artykułu hasłowego. Niejednokrotnie wyjaśniane są również decyzje leksykograficzne i techniczne podjęte przez zespół autorski. W *Słowniku* znaczna część tego typu informacji została przedstawiona. Otwiera go ustęp *Od Wydawcy* (s. 5), w którym zawarta jest krótka notka dotycząca historii powstania słownika w wersji angielskojęzycznej oraz zwięzła informacja na temat polskiej wersji *Słownika*. Pada tam dość ważne stwierdzenie, że „polska wersja jest tłumaczeniem tekstu angielskiego, z zachowaniem haseł uwzględnionych w oryginale.” Identyczna deklaracja zwarta została również we *Wprowadzeniu* (s. 7). Należy w tym miejscu podkreślić, że zgodnie z zasadami pracy terminograficznej kolejne wersje językowe słownika nie są tłumaczeniami wersji oryginalnej, a nowymi słownikami (wydaniami językowymi), opierającymi się jedynie na materiale dzieła oryginalnego i przystosowanymi do potrzeb użytkowników języka docelowego. W przypadku omawianego dzieła zdaje się to potwierdzać zakres zadań leksykograficznych stojących przed autorami/redaktorami *Słownika* podczas przygotowywania wersji polskojęzycznej. Pierwszą i zasadniczą zmianą względem publikacji oryginalnej jest to, że w wersji angielskojęzycznej słownik jest dziełem jednojęzycznym, gdzie terminy wyjściowe i definicje zaprezentowane zostały w języku angielskim. W polskiej wersji słownika mamy do czynienia z dziełem dwujęzycznym (angielsko-polskim), w którym listę haseł tworzą terminy w języku angielskim, opatrzone ekwiwalentami polskimi oraz definicjami w języku polskim. W celu zwiększenia funkcjonalności *Słownik* zawiera również „Indeks terminów polskich” (s. 83). Pozostałe zmiany redaktorzy przedstawiają we *Wprowadzeniu*, wymieniając liczne ‘operacje’ dokonane w wydaniu polskim, m.in. wzbogacenie słownika polskimi przykładami, pominięcie przykładów nieistotnych dla polskiego użytkownika, modyfikacje lub ‘zupełne przerobienie’ definicji czy dodanie terminów synonimicznych. Również odmienny tytuł wersji polskojęzycznej względem tytułu

⁸ Redakcja zdaje się zrównywać te dwa odmienne pojęcia, podając we *Wprowadzeniu* (s. 7), że „Opracowanie ma postać słownika terminologicznego (glosariusza)” (pokreślenia nasze – M.L., M.Z.). Zob. również hasło w słowniku *glossary* (120).

wersji angielskojęzycznej (=pierwotnej) zdaje się potwierdzać oryginalny charakter polskiego opracowania⁹.

Poza wyżej wymienionymi informacjami natury metaleksykograficznej, *Wprowadzenie* zawiera również inne niezbędne informacje wymagane w tej części publikacji słownikowej, a mianowicie określenie celu stworzenia dzieła, zdefiniowanie parametrów makrostruktury, a więc objętości i zakresu tematycznego, wykazanie literatury przedmiotu, jak również prezentację zestawu symboli leksykograficznych użytych w słowniku.

Słownik składa się z 375 numerowanych haseł, przy czym należy zauważyć, że jego objętość jest *de facto* mniejsza, ponieważ znajduje się w nim łącznie ponad 130 haseł (również numerowanych) odsyłaczowych, które kierują do haseł głównych (zdefiniowanych). W ramach haseł odsyłaczowych występują terminy wielowyrazowe o szyku innym, niż przyjęty w hasłach głównych, terminy synonimiczne oraz jeden skrót. W wersji polskiej *Słownika* w przypadku niektórych haseł odsyłaczowych podano polski ekwiwalent. Dotyczy to przede wszystkim haseł synonimicznych, odsyłających do haseł głównych (zapewne preferowanych lub silniej zakorzenionych).

Ważnym parametrem oceny makrostruktury jest zakres tematyczny słownika deklarowany we wstępie, a odzwierciedlony w tytule i treści dzieła. Znaczna część haseł wyjściowych *Słownika* to faktycznie terminy należące do toponomastyki. We *Wprowadzeniu* redakcja podaje, że słownik „obejmuje terminologię geograficzną (głównie odnoszącą się do toponimów i położenia obiektów), językoznawczą i komputerową” (s. 7). Deklarowany zakres znajduje swoje odzwierciedlenie w siatce haseł słownika. Warto jednak zastanowić się, czy niektóre z zawartych w słowniku haseł z dziedziny językoznawstwa czy informatyki powinny pojawić się w recenzowanym słowniku. Zaskakujące jest bowiem zamieszczenie w słowniku terminów zupełnie bazowych, np. *letter* (160), *language* (145), *computer file* (zob. *file*, *computer* (098)), *computer program* (zob. *program*, *computer* (268)). Zamieszczenie tego typu terminów, oprócz zajmowania cennego miejsca w dziele o prymarnie innym zakresie tematycznym, niesie ze sobą dodatkowe ryzyko: w ograniczonym objętościowo słowniku (jak w przypadku ocenianego dzieła) nietrudno o uproszczenia (np. definicja terminu *language* (145))¹⁰, które mogą prowadzić do zniekształcenia wiedzy. Zaskakująca jest liczba haseł z zakresu informatyki (łącznie z hasłami odsyłaczowymi – 32 hasła), oraz – jak wspomnieliśmy – zawarcie haseł bazowych z tej dziedziny (szczególnie w dobie powszechnej informatyzacji), jak i szczegółowość opisu w obrębie definicji innych haseł z tego zakresu, jak np. *vector mode* (364) czy *raster mode* (272)¹¹. W słowniku poświęconym standaryzacji więcej miejsca powinny zajmować terminy odnoszące się do samej normalizacji (np. z perspektywy prac standaryzacyjnych w komitetach), a hasła z zakresu innych nauk powinny być definiowane z perspektywy dziedziny tytułowej słownika.

Hasła ułożone są w porządku alfabetycznym, jednak w przypadku haseł wielowyrazowych w *Słowniku* (w wersji angielskiej i polskiej) panuje pewna niekonsekwencja (przynajmniej z perspektywy użytkownika końcowego). Autorzy słownika w wersji angielskojęzycznej przyjęli, że elementy terminu wielowyrazowego przyjmą szyk niezgodny z naturalnym tak, aby na początku stał rdzeń terminu i to on podlegał alfabetyzacji (rozwiązanie to przeniesiono również do wydania polskiego). W ramach listy haseł terminy

⁹ Na wzór innych słowników wydawanych w różnych krajach jako wersje językowe, *Słownik* mógłby nosić tytuł identyczny z tytułem dzieła oryginalnego, opatrzony podtytułem *English-Polish / angielsko-polski* (lub *Polish edition / Wydanie polskie*).

¹⁰ Co prawda w wersji angielskojęzycznej z 2002 roku definicja została objęta zastrzeżeniem „In the context of this glossary” (=”W kontekście niniejszego słownika”), jednak nadal nie definiuje pojęcia w optymalny sposób.

¹¹ Należy zastanowić się nad przydatnością tego typu terminów w *Słowniku*.

wielowyrazowe są powtarzane w swoim naturalnym szyku¹², występując wówczas jako hasła odsyłaczowe. Takie rozwiązanie jest korzystne, jeśli chce się zgrupować obok siebie terminy ze wspólnym rdzeniem¹³, a hasła odsyłaczowe przy takim układzie pomagają użytkownikom w odnalezieniu właściwego hasła głównego. Niektóre hasła nie zostały jednak uporządkowane w sposób spójny. Na przykład hasła *alphabetic sequence* (014) oraz *alphabetic sequence rules* (015) są zdefiniowane obok siebie (i obok hasła *alphabetic* (009), które pełni rolę rdzenia terminologicznego), natomiast hasło *alphabetic script* (013) jest hasłem odsyłaczowym kierującym do hasła *script, alphabetic* (284) (które występuje obok hasła nadrzędnego *script* (283)). Taka decyzja nie budzi wątpliwości, choć niektórzy leksykografowie podkreślają wyższość nominacji w tego typu terminach wielokomponentowych. Jednak już w przypadku hasła *transliteration alphabet* (353) autorzy zdecydowali inaczej; mimo że występuje ono obok hasła *transliteration* (352), jest tylko hasłem odsyłaczowym, kierującym do hasła głównego *alphabet, transliteration* (012), natomiast *transliteration key* (354) został zdefiniowany obok *transliteration* (ten sam problem dotyczy hasła *alphabet, transcription* (011)¹⁴). Inny przykład braku uporządkowania treści związanych pojęciowo, wynikający z braku konsekwencji w stosowaniu szyku jednostek wielowyrazowych, znajdujemy w przypadku haseł *generic element* (110) oraz *specific element* (307), które w *Słowniku* znajdują się w odległych miejscach, a są terminami komplementarnymi, nawet według samych autorów (notka w definicji hasła *generic element*). Poza tym niezrozumiałe wydaje się potraktowanie wyrazu *generic* jako rdzenia dla haseł: *generic element* (110), *generic element, false* (111) oraz *generic term* (112).

3.2.2. Badanie mediostruktury

W ramach mediostruktury ocenie poddany został system odsyłaczy wewnątrz- i międzyhasłowych. Nie podjęto natomiast analizy powiązań semantycznych między terminami, z jednej strony z uwagi na bardzo ograniczony zakres dzieła, z drugiej zaś z powodów technicznych: odtworzenie siatki pojęciowej zakodowanej w terminach zawartych w słowniku (a dokładniej w ich definicjach) wymagałoby porównania treści *Słownika* z całym leksykonem terminologicznym omawianej dziedziny, co nie było na tym etapie oceny możliwe¹⁵. Poniższe uwagi dotyczą zarówno wersji angielsko-, jak i polskojęzycznej.

(i)

Pierwsza uwaga dotyczy wysoce arbitralnego stosowania odesłań wewnątrz samodzielnych haseł (=głównych). I tak dla przykładu definicja¹⁶ hasła *acronym* (001) brzmi: ‘Wyraz utworzony z początkowych liter lub początkowych syłab kolejnych wyrazów tworzących określenie wielowyrazowe [...]’ (podkreślenia nasze – M.Ł., M.Z.). Powyższa definicja nie posiada żadnego odsyłacza, choć terminy *litera* oraz *syłaba* zostały w słowniku zdefiniowane (odpowiednio, *letter* (160), *syllable* (325)) i w definicjach niektórych innych haseł odsyłacze do *letter* i *syllable* występują (por. hasła: *alphabet* – (008), *alphabetic sequence* (014), *diacritic* (064) oraz np. *logogram* (179), *syllabary* (320), *vowel* (370)).

¹² Choć nie zawsze. Przykładem może być hasło *name, alternative* (210), które nie ma odpowiednika w naturalnym szyku (a więc *alternative name*) i jedynie jest hasłem odsyłaczowym do *allonym* (005)

¹³ Może to jednak prowadzić do sytuacji, gdzie termin wyjściowy staje się w pewnym stopniu nieczytelny, np. *standardization, international, geographical names* (313), szczególnie dla mniej biegłego użytkownika języka angielskiego (dla takiej osoby odtworzenie naturalnego szyku (z właściwymi im przyimkami i ew. przedimkami) może okazać się trudnym zadaniem).

¹⁴ Autorzy być może odwoływali się do treści definicji, w której pojęciem nadrzędnym (*genus proximum*) jest termin ‘alfabet’ (*alphabet*). Omawiane terminy są jednak bliżej związane z pojęciem ‘transliteracji’ / ‘transkrypcji’ (*transliteration/transcription*) niż z pojęciem ‘alfabet’.

¹⁵ Szczególnie że wymagane byłoby zbudowanie tezaurusa dziedziny, który odzwierciedlałby cały system pojęciowy i dopiero wówczas możliwe byłoby porównanie z nim siatki słownika.

¹⁶ Tu termin *definicja* traktowany jest bardzo szeroko.

(ii) Na osobną uwagę zasługuje w tym miejscu system hasel odsyłaczowych.

a. Jak wspomniano wyżej, hasła odsyłaczowe tworzą zazwyczaj terminy synonimiczne, terminy wielowyrazowe o szyku odmiennym od szyku terminu wyjściowego hasła głównego oraz skrót GIS (GIS, (119)). Problem terminów wielowyrazowych został już omówiony powyżej, a hasło odsyłaczowe *GIS* poprawnie odsyła do hasła głównego *geographic information system* (118). Na uwagę zasługują jednak terminy synonimiczne tworzące hasła odsyłaczowe. Po odesłaniu do hasła prezentującego termin preferowany (czyli do hasła głównego), termin odsyłający nie jest w nim powtórzony, co powoduje, że użytkownik nie wie, czy konkretny termin jest synonimem, terminem niezalecanym, czy też zawiera się w zakresie terminu, do którego odsyła¹⁷. Należy rozważyć rozbudowę hasel głównych o terminy hasel odsyłaczowych z odpowiednią adnotacją w postaci kwalifikatorów, np. 'niezalecany' lub 'synonim'. Jednym z przykładów problemu, o którym mowa w niniejszym akapicie, może być termin *full title* (104), odsyłający do hasła *long form* (183)¹⁸.

b. O wadliwym charakterze odsyłaczy wewnątrz hasel głównych świadczy ponadto fakt, że znajdują się tam również odesłania do hasel odsyłaczowych (zamiast hasel głównych). I tak np. w definicji hasła *data base, digital toponymic* (051) znajduje się przekierowanie do hasła odsyłaczowego *digital data base* (068), z kolei kierującego czytelnika do hasła *data base, digital* (050). Takie podwójne odesłania zdarzają się w pracy częściej¹⁹, nie mają żadnego uzasadnienia i na pewno stanowią element utrudniający odszukanie właściwego hasła.²⁰ W przypadku wersji angielskojęzycznej z 2002 w definicji terminu *vowel* (370) występuje odesłanie do hasła *diphthong* (073) i osobno do hasła *triphthong*, przy czym to ostatnie nie posiada statusu niezależnego hasła (opisane jest w ramach hasła *diphthong*)²¹.

3.2.3. Badanie mikrostruktury

Ocenę mikrostruktury rozpoczniemy od analizy jej strony strukturalnej. Hasło składa się z terminu wyjściowego, ekwiwalentu w języku polskim oraz definicji w języku polskim.

¹⁷ Skrót GIS jest akurat powtórzony w ramach hasła *geographic information system* (118).

¹⁸ Innym przykładem są hasła *name, alternative* (210), *variant name* (363), *name, variant* (231) odsyłające do hasła *allonym* (005). Nie wiadomo również, czy hasła *script ideographic* (288, odsyłaczowe) i *script, ideographic* (289) są w jakimkolwiek zakresie synonimiczne, mają wspólny zakres, etc.

¹⁹ Dość jaskrawym przykładem na to, jak bardzo taki błąd leksykograficzny może utrudniać recepcję treści, jest odesłanie w definicji hasła *generic element* (110) do hasła *false generic element* (084), które z kolei odsyła do hasła *generic element, false* (111). Uważny czytelnik być może zauważy, że to ostatnie hasło jest wydrukowane tuż pod hasłem *generic element* i nie straci cennego czasu, ale wystarczy, że hasło to zostało wydrukowane na kolejnej karcie słownika albo nie mieściło się na ekranie (w przypadku wersji elektronicznej), aby zmusić czytelnika do niepotrzebnego kartkowania dzieła (ma to miejsce w chińskojęzycznej części słownika z 2002 r., gdzie termin *generic element* (110) zamieszczono na s. 181, zaś termin *generic element, false* (111) na s. 182).

Inna triada tego typu obejmuje hasła 005/062/339/ > 334 > 094.

²⁰ Nietrudno wykazać niekonsekwencję w stosowaniu odsyłaczy, gdyż w *Słowniku* znajdują się również hasła z prawidłowymi odesłaniami tego typu, np. w hasle *feature, man-made* (091) odsyłacz jest prawidłowy do *feature, natural* (092), przy czym w tej samej definicji inny odsyłacz jest błędny, kieruje bowiem do hasła *topographic feature* (334), które odsyła do *feature, topographic* (094), a więc hasła występującego obok hasła wyjściowego. Zapewne ten przykład wynika z chęci autorów wersji angielskojęzycznej zachowania naturalnego brzmienia definicji, ale można było uniknąć błędu leksykograficznego i odesłania do hasel podawać w nawiasach. Np. definicja hasła *feature, physical* (093) mogłaby brzmieć: „Any topographic feature (→feature, topographic) that can be observed visually [...]”. W wersji polskojęzycznej błąd (skopiowany) uwidacznia się tym bardziej, że odesłania podawane są w nawiasach i nie ma potrzeby zachowania 'naturalnego brzmienia' definicji.

Takie niekonsekwencje pojawiły się także w aktualizacji słownika z 2007 r. (*Glossary of Terms for the Standardization of Geographical Names. Addendum*), pomimo że zawarto w niej bardzo ograniczoną liczbę pozycji: termin *authorized name* (A019) odsyła do terminu *name, authorized* (A211), a ten z kolei odsyła do terminu *name, official* (223), zaś termin *standard name* (A317) odsyła prawidłowo do terminu *name, standardized* (228), a nie najpierw do terminu *name, standard* (A227).

²¹ Nie ma takiego odesłania w innych hasłach, np. *syllable* (325).

Tylko niektóre hasła odsyłaczowe posiadają dodatkowo ekwiwalenty w języku polskim. Z przedstawionych dotychczas uwag wynika, że hasła główne w obu wersjach językowych powinny być poszerzone (np. o synonimy) i poprawione od strony ich powiązań z innymi hasłami (odsyłacze). Warto rozważyć wprowadzenie kwalifikatorów i/lub dodatkowych symboli, zamiast werbalizacji niektórych elementów informacyjnych, jak np. w haśle/hasłach *syllabic* (321, 322), gdzie wprowadzono dla odróżnienia formy rzeczownikowej od przymiotnikowej dodatkowy opis, odpowiednio *as a noun* (321) oraz *as an adjective* (322).

Dla niektórych haseł głównych nie podano polskiego ekwiwalentu (*map script, multilingual* (190), *map script, multiscriptual* (191), and *trigraph* (355)). Mimo że jest to istotny błąd leksykograficzny w słowniku dwujęzycznym, można uznać, że – w odniesieniu do omawianego dzieła – jest to jednak ułomność niewielka, ponieważ hasła te opatrzone są dość skondensowanymi definicjami, które w niektórych przypadkach mogłyby zastępować polski odpowiednik.

W polskiej wersji *Słownika* w hasłach notujemy błędy interpunkcyjne oraz literowe; w przypadku tych drugich, szczególnie jeśli dotyczą terminów wyjściowych, błędny zapis może prowadzić do ich powielania. Błędy literowe (które udało się dostrzec) znajdują się (i) w ramach terminu wyjściowego w hasłach: 073²², 134, 240; (ii) w ramach definicji w haśle: 370.

Kwestią niezwyklej wagi w słowniku terminologicznym jest poprawność jego definicji, która *de facto* powinna być podstawialna za termin wyjściowy bez uszczerbku dla znaczenia wypowiedzenia. Niestety, część definicji zdaje się być wadliwa: zbyt wąska, niewnosząca istotnej informacji czy też posiadająca inne, w tym techniczne uchybienia.

W przypadku polskiej wersji (z 1998 roku):

- W definicji hasła *acronym* (001) znajduje się jako przykład rozwinięcie akronimu RADAR (jest: Radio Detecting and Ranging, powinno być: Radio Detection and Ranging [tak wiele źródeł]; podkreślenia nasze – M.Ł., M.Z.);
- W definicji *diphthong* (073) zastosowano litery alfabetu łacińskiego zamiast symbole alfabetu IPA.

W wersji angielskiej (z 2002 roku):

- W ramach hasła *diphthong* (073) zdefiniowano również termin *triphthong* (zob. uwaga powyżej), co z perspektywy równomianowości lewej i prawej strony terminu definiowanego (*definiendum*) i definicji (*definiens*) nie jest poprawne.

W wersji angielskiej i polskiej:

- Definicja hasła *mother tongue* (204), która brzmi „Pierwszy język nabywany w rodzinie” (podkreślenie nasze – M.Ł., M.Z.) jest mocno zawężona i nieprecyzyjna przez zastosowanie podkreślonego wyrażenia.
- Definicja hasła *szum graficzny* (240) zdaje się być mniej sformalizowana od pozostałych, w tym poprzez użycie wyrażenia «„śnieg” na ekranie telewizyjnym», gdzie „śnieg” jest z technicznego punktu widzenia szumem białym lub zakłóceniami.
- W haśle *endonym* (076), którego definicja brzmi: „Nazwa obiektu geograficznego w jednym z języków używanych na obszarze, gdzie dany obiekt się znajduje. Przykłady: Vārānāsī (nie Benares); Aachen (nie Aix-la-Chapelle); Krung Thep (nie Bangkok); al-Uqşur (nie Luxor); Teverya (nie Tiberias)”²³ – nie wiadomo, jak korzystać z cytowanych przykładów – mylące są nawiasy, a w nich kwalifikator ‘nie’.

²² W haśle termin wyjściowy zawiera błąd literowy: *diphthong <zamiast diphthong> (powielany z błędem jako odsyłacz międzyhasłowy w 284, 325, 370).

²³ W aktualizacji słownika angielskiego z 2007 r. zmodyfikowano samą definicję, zachowano zaś bez zmian zapis przykładów, pomijając jedynie ostatni z nich.

4. Wniosek

Z powyższych rozważań wyłania się obraz słownika, zarówno w wersji polskiej, jak i angielskiego oryginału przyjętego przez UNGEGN, który należy poddać gruntownej przebudowie i dogłębnej korekcie. Wady na każdym poziomie strukturalnym przedłożonego do recenzji *Słownika terminów używanych przy standaryzacji nazw geograficznych* znacząco ograniczają jego funkcjonalność. Należy rozważyć zmianę tytułu dzieła, szczególnie w wersjach nieangielskojęzycznych. Biorąc pod uwagę zawartość terminologiczną zalecana jest rozbudowa siatki haseł o terminy bliżej związane ze standaryzacją oraz likwidację części haseł z dziedzin pomocniczych (informatyki, językoznawstwa). Od strony organizacji słownika proponujemy zniesienie numeracji haseł odsyłaczowych oraz uporządkowanie kwestii prezentacji terminów wielowyrazowych (być może zamianę szyku na naturalny) i konsekwentne stosowanie przyjętej zasady. Ponadto należy przejrzeć odesłania międzyhasłowe i usunąć nieprawidłowości (np. podwójne odesłania). Na poziomie hasła słownikowego należy rozważyć jego poszerzenie o synonimy występujące w *Słowniku* jako hasła odsyłaczowe, zastosowanie kwalifikatorów terminologicznych (termin zalecany, termin-synonim, termin niezalecany itd.), przeredagować niepełne definicje i przejrzeć tekst pod względem błędów typograficznych.

Uważamy, że w pracach nad opracowaniem słownika powinien brać udział leksykograf, który czuwałby nad prawidłowym konstruowaniem tego dzieła. Dotyczy to nie tylko prac związanych ze wznowieniem polskiego *Słownika*, ale przede wszystkim prac związanych z opracowaniem angielskiej wersji słownika na forum UNGEGN (prace Grupy Roboczej ds. Terminologii Toponimicznej) – poprawnie opracowany słownik wyjściowy (angielski) znacząco ułatwiłby opracowywanie narodowych wersji (w tym wersji polskiej) tego niezmiernie przydatnego dzieła.

Bibliografia:

- Bergenholtz, H., Tarp, S. [red.], 1995, *Manual of Specialised Lexicography*, John Benjamins, Amsterdam, Philadelphia.**
- Czerni, S., 1977, *Słowniki specjalistyczne*, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa.**
- Felber H., Budin G., 1989, *Terminologie in Theorie und Praxis*, Gunter Naar Verlag, Tübingen.**
- Gajda, S., 1990, *Wprowadzenie do teorii terminu*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Opole.**
- Gajda, S., 1999, *Languages for special purposes in Poland in the 20th century and their investigation. A survey*, [w:] Hoffmann, L., Klaverkämper, H., Wiegand, E. [eds.], *Languages for Special Purposes. International Handbook of Special-Language and Terminology Research*, Walter de Gruyter, Berlin-New York, s. 1551-1558.**
- Grucza, F., 1991, *Teoretyczne podstawy terminologii*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.**
- Hartmann, R.R.K., 2001, *Teaching and Researching Lexicography*, Harlow, Pearson Education Limited.**
- Kondracki, J., 1989, *Problemy standaryzacji nazw geograficznych*, „Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej”, z. 1, Warszawa, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, s. 111-132.**
- Leski, K., 1978, *Zasady budowy tezaurusów*, OIN PAN, Warszawa.**
- Lukszyn, J., Zmarzer, W., 2006, *Teoretyczne podstawy terminologii*, Wydział Lingwistyki Stosowanej, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.**
- Łukasik, M., 2007, *Angielsko-polskie i polsko-angielskie słowniki specjalistyczne (1990-2006). Analiza terminograficzna*, Warszawa, Katedra Języków Specjalistycznych Uniwersytetu Warszawskiego.**

- Łukasik, M., 2010**, *Testy specjalistyczne a konstruowanie terminograficzne*, Warszawa, Wydział Lingwistyki Stosowanej. Nieopublikowana rozprawa doktorska.
- Łukasik, M., 2013**, *Słownikarstwo specjalistyczne w Polsce po 1945 roku (wybrane aspekty analizy terminograficznej słowników terminologicznych angielsko-polskich i polsko-angielskich)*, [w:] Fordoński, K., Karpiński, Ł. [red.], *W dialogu języków i kultur 3*, Warszawa, Lingwistyczna Szkoła Wyższa [w druku].
- Łukasik, M., 2012**, *Terminological dictionary as a comprehensive cognitive and linguistic tool*, „*Language in Different Contexts: Research papers*”, Volume 5, 2012, s. 98-108.
- Łukasik, M., 2014**, *Na krawędzi wszechświata. Analiza terminograficzna słowników z terminologią astronomiczną*, [w:] Fordoński, K., Karpiński, Ł. [red.], *W dialogu języków i kultur 4*, Warszawa, Lingwistyczna Szkoła Wyższa [w druku].
- Nowicki, W., 1986**, *Podstawy terminologii*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Warszawa.
- Tomasik-Beck, J., Ścibor, E., 1995**, *Metodyka budowy tezaurusów*, Instytut Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej, Warszawa.
- Wiegand H.E., 2004**, *Reflections on the Mediostructure in Special-Field Dictionaries. Also According to the Example of the Dictionary for Lexicography and Dictionary Research*, “*Lexicos*”, No. 14, pp. 195-221.

Słowniki:

- Kadmon, N. [red.], 1997**, *Glossary of Toponymic Terminology – Version 4*, New York: United Nations Group of Experts on Geographical Names, Working Group on Toponymic Terminology.
- Kadmon, N. [red.], 2002**, *Glossary of Terms for the Standardization of Geographical Names*, New York: United Nations.
- Kadmon, N., 2007**. *Glossary of Terms for the Standardization of Geographical Names. Addendum* (Document ST/ESA/STAT/SER.M/85/Add.1), New York: United Nations.
- Krauze-Tomczyk, I., Ostrowski, J. [red.], Kondracki, J. [transl.], 1998**, *Słownik terminów używanych przy standaryzacji nazw geograficznych*, Warszawa: Główny Urząd Geodezji i Kartografii.